

Sygn. akt III KZ 70/16

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądaj

w sprawie D. B.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 8 listopada 2016r.,
zażalenia skazanego
na postanowienie Sądu Okręgowego w Z. z dnia 14 września 2016r.,
nieuwzględniające wniosku o przywrócenie terminu do złożenia kasacji od wyroku
Sądu Okręgowego w Z. z dnia 29 grudnia 2015r., sygn. akt II Ka (...),

p o s t a n o w i ł :

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Skarżący nie powołał argumentacji mogącej podważyć zasadność tego orzeczenia. Przedstawił w zażaleniu własną ocenę czynności podejmowanych w toku postępowania, jak również subiektywne spostrzeżenia dotyczące przypisanej mu prawomocnie odpowiedzialności karnej; wskazał także na chorobę matki jako przyczynę niedochowania należytej staranności procesowej w dążeniu do wniesienia kasacji oraz sformułował wniosek „o wznowienie procesu przez inny skład niezależny”. Żadna z tych okoliczności nie stanowiła jednak przesłanki do odmiennej oceny wniosku o przywrócenie terminu do złożenia kasacji od dokonanej przez Sąd Okręgowy w Z.

Trafnie podniesiono w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że skazany o wszystkich czynnościach procesowych, mających miejsce po uprawomocnieniu się wyroku z dnia 29 grudnia 2015r., był zawiadamiany zgodnie z obowiązującą procedurą. Tak też było w przypadku treści opinii o braku podstaw do

wniesienia kasacji sporządzonej przez obrońcę z urzędu i pouczenia o możliwości złożenia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia przez obrońcę ustanowionego z wyboru (k. 1779 i 1786), przy uwzględnieniu, że wobec dwukrotnego awizowania, znalazł zastosowanie art. 133 § 2 k.p.k. Skazany po opuszczeniu zakładu karnego, jak sam wskazał, nie przebywał pod podanym przez siebie adresem. Słusznie również podkreślono, że był pouczony o obowiązku informowania sądu o miejscu swojego pobytu i miał świadomość konsekwencji uchybienia temu obowiązkowi (k. 184).

Analizując sytuację osobistą skazanego także wyprowadzono zasadny wniosek, że nie stanowiła ona podstawy do przywrócenia przedmiotowego terminu, w szczególności uwzględniając to, że wniosek złożony został z czteromiesięcznym opóźnieniem. Nie budzi wątpliwości, że wymagająca zmiany miejsca pobytu choroba matki, nawet przy wysokim stopniu zaangażowania emocjonalnego, nie uniemożliwiała skazanemu wykonania nieskomplikowanych przecież czynności, jak poinformowanie Sądu o „nowym adresie” czy uzyskanie informacji o biegu postępowania przedkasacyjnego. Mając wiedzę o tym, że został wyznaczony obrońca z urzędu w celu ewentualnego sporządzenia kasacji (k.1809) i wyrażając chęć zaskarżenia wyroku Sądu odwoławczego, skazany mógł dochować minimum staranności. W odniesieniu do tej ponownie przytoczonej w zażaleniu kwestii nie można było uznać, aby w przedstawionych przez siebie okolicznościach, nie miał możliwości podjęcia tego rodzaju aktywności, a jedynie wówczas można byłoby zakwalifikować taką okoliczność do kategorii wymienionej w art. 126 § 1 k.p.k.

Zasadnie zatem w zaskarżonym postanowieniu uznano, że niedotrzymanie przez D.B. terminu do dokonania czynności, o której mowa w zarządzeniu z dnia 15 lutego 2016r. (k. 1779), było li tylko efektem braku elementarnej dbałości o swój procesowy interes, co w konsekwencji wykluczało uznanie, że uchybienie terminowi do złożenia kasacji przez obrońcę ustanowionego z wyboru nastąpiło z „przyczyny od strony niezależnej”.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w dyspozytywnej części postanowienia. Zaznaczyć przy tym należy, że podniesione w zażaleniu kwestie dotyczące merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, nie mogły być objęte kognicją Sądu Najwyższego w ramach niniejszego postępowania.

